

# Starnawski, Jerzy

---

## Andrzej Wojtkowski (1891-1975)

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 21/3, 563-567

---

1976

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Jerzy Starnawski  
(Łódź)

ANDRZEJ WOJTKOWSKI  
(1891—1975)

Droga Wojtkowskiego do katedry uniwersyteckiej nie była drogą łatwą\*. Urodzony 20 listopada 1891 we wsi Jeziorne w okolicach Ostrowa Wielkopolskiego, w rodzinie średniorolnego gospodarza, pobierał nauki gimnazjalne w pobliskim Ostrowie; oczywiście — w szkole niemieckiej. Istniała tu tajna organizacja polska; grupie uczniów, poznających potajemnie literaturę polską, przewodził właśnie Wojtkowski.

W latach 1912—1914 maturzysta z Ostrowa zaliczył 5 semestrów w uniwersytecie berlińskim, w zakresie nie tylko historii, ale i filologii. Słuchał wykładów dwu Polaków: Aleksandra Brücknera, pod którego kierunkiem napisał pracę seminaryjną (nie drukowaną) — poświęconą charakterystyce bohaterów w twórczości epickiej Wacława Potockiego; ponadto — historyka — mediewisty Józefa Paczkowskiego<sup>1</sup>. Poza tym uczęszczał na zajęcia dwu światowej sławy filologów klasycznych: Ulryka von Wilamowitza — Moellendorffa, zestawianego często z naszym Tadeuszem Zielińskim, przy tym związanego z Polską<sup>2</sup>, jak również Edwarda Nordena, autora sławnego dzieła *Die antike Kunstprosa*, miłośnika mowy Rzymian, lansującego tezę, że w literaturze rzymskiej nie było słabych utworów<sup>3</sup>. Literaturę niemiecką średniowieczną poznawał pod kierunkiem Gustawa Roethego, późniejszą zaś na zajęciach Ericha Schmidta, odkrywcy *Urfausta* Goethego<sup>4</sup>. Logiki uczył go Benno Erdmann, historii starożytnej — Eduard Meyer, historii powszechnej — Hans Delbrück.

Wojna przerwała studia berlińskie; Wojtkowski znalazł się na froncie jako podoficer sanitarny. W odrodzonej Polsce rozpoczął pracę w zakresie archiwistyki (1919—1923). Równocześnie ukończył w świeżo powstałym Uniwersytecie Poznańskim rozpoczęte w Berlinie studia. W 1921 uzyskał doktorat z zakresu historii nowożytnej. Dysertacja pt. *Polityka rządu pruskiego wobec Żydów polskich 1793—1806* przedstawiona została na seminarium prof. Adama Skałkowskiego<sup>5</sup>. W latach

\* W szkicu niniejszym pominięto — ze względu na profil czasopisma — prace A. Wojtkowskiego z zakresu historii literatury.

<sup>1</sup> Poświęcił mu nekrolog w „Rocznikach Historycznych” T. 9: 1933 s. 316—319.

<sup>2</sup> Miał dobrą na Pomorzu odzyskanym przez Polskę po pierwszej wojnie światowej i stanowiące nadal jego własność.

<sup>3</sup> Rzymska literatura była dla niego „(...) die Geschichte von der Aus- und Umbildung der aus der griechischen Literatur herübergenommenen Gattungen”. (Cyt. za: E. Norden: *Die römische Literatur*. Leipzig 1961 s. 13). Nie dane mi było słyszeć z ust Andrzeja Wojtkowskiego, czy tezę tę znał z wykładów Nordena. Opowiadał natomiast profesor często anegdotę o niemieckim filologu klasycznym wykładającym, że nie wiadomo, czy Homer istniał, ale wiadomo, że był ślepy.

<sup>4</sup> W r. 1909/1910 słuchaczem jego był Juliusz Kleiner, już po doktoracie uzyskanym we Lwowie. Por. J. Starnawski: *Kronika życia i działalności...* W: Juliusz Kleiner. *Księga zbiorowa o życiu i działalności*. Lublin 1961 s. 271.

<sup>5</sup> Spore fragmenty ogłosił w „Przeglądzie Judaistycznym” R. 1: 1922 nr 1 s. 30—33, nr 2 s. 96—107, nr 3 s. 182—197 i w odtbitce: Poznań 1923.

1923—1926 młody doktor filozofii kierował uniwersytetem ludowym w Dalkach koło Gniezna. Od 1926 roku zatrudniony był w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu; przez 10 lat (1929—1939) zajmował stanowisko dyrektora. Już przed wojną został członkiem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk; był też współzałożycielem Towarzystwa Miłośników Historii w Poznaniu.

Wojtkowski publikował systematycznie wyniki swoich poszukiwań badawczych. Główny nurt stanowiła historia Wielkopolski, szczególnie historia kultury tych ziem, również biografistyka wybitnych Wielkopolan. W roku 1927 opublikował na łamach „Przeglądu Oświatowego”, wydaną również jako druk osobny, 100-stronicową, bardzo przystępną, ale posiadającą także walory naukowe, pracę pt. *Karol Libelt jako wychowawca*. „Rocznik PTPN” 50 za rok 1928 to właściwie książka jednego autora, właśnie Wojtkowskiego, który opublikował w nim obszerne studium pt. *Historia Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu*. W setną rocznicę erygowania ważnej w życiu Poznania instytucji, którą wówczas Wojtkowski kierował, wydał przygotowaną z inspiracji wieloletniego prezydenta miasta Poznania, Cyryła Ratajskiego<sup>6</sup>, opartą na niezwykle sumiennych badaniach źródłowych i napisaną z ogromnym znanstwem monografię pt. *Edward Raczyński i jego dzieło*<sup>7</sup>.

Autor wymienionych powyżej trzech poważnych prac mógł chyba każdą z nich przedstawić jako habilitacyjną, ale skromność nie pozwoliła mu wnieść podania o otrzymanie veniam legendi. Do przewodu habilitacyjnego doszło — jak to na krótko przed śmiercią prof. Wojtkowski wyznał piszącemu te słowa — dzięki przypadkowej inicjatywie bardzo wybitnego outsidera, któremu autor prac nie był nawet znany osobiście. Adam Skałkowski, wywodzący się z lwowskiego środowiska naukowego, będąc w 1930 roku w czasie ferii wielkanocnych w mieście swej młodości, odwiedził jednego z największych w tym środowisku uczonych, historyka literatury polskiej — Wilhelma Bruchnalskiego, który, odczytawszy świeżo prace Andrzeja Wojtkowskiego, zapytał swego gościa, dlaczego ich autor nie został dotąd habilitowany? Wtedy prof. Skałkowski napisał ze Lwowa do wypromowanego przed 9 laty doktora, mającego już tak duży dorobek, by monografię o Raczyńskim przedstawił jako pracę habilitacyjną i natychmiast wszczął przewód. Habilitacja odbyła się w czerwcu 1930 roku, zatwierdzenie Ministerstwa W R i O P przyszło w sierpniu tego roku. Do chwili wybuchu wojny Wojtkowski łączył pracę na stanowisku dyrektora Biblioteki Raczyńskich z docenturą w Uniwersytecie Poznańskim, prowadząc wykłady zleczone, wzbudzające żywe zainteresowanie studentów.

Wieloletnia praca Andrzeja Wojtkowskiego na stanowisku dyrektora Biblioteki Raczyńskich spowodowała, iż twórczość jego objęła również bibliografię. Po niemieckich drukowanych katalogach Biblioteki, publikowanych przed odzyskaniem niepodległości, Biblioteka doczekała się katalogu w języku polskim — zredagowanego przez Andrzeja Wojtkowskiego. Tom I wyszedł w 1932 roku<sup>8</sup>. Wśród przedwojennych re-

<sup>6</sup> W latach wojny ostatniej pierwszego delegata rządu na Kraj, zm. 1942.

<sup>7</sup> Poznań 1929. Książka mieści także dzieje Biblioteki Raczyńskich, które w skróceniu opowiedział autor także w pracy ogłoszonej w tomie pt. *Biblioteki wielkopolskie i pomorskie*. Pod red. St. Wierczyńskiego. Poznań 1929 s. 23—37.

<sup>8</sup> *Katalog Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu 1885—1931*. T. 1 Dokumenty nr 231—237, rękopisy nr 360—499 i druki A do K. Poznań 1932.

gionalnych bibliografii polskich, nie tak licznych jak powojenne, górowała z całą pewnością pod względem metodycznym *Bibliografia historii Wielkopolski*, którą od 1934 roku zaczął wydawać Wojtkowski, ale jej, niestety, nie ukończył<sup>9</sup>. Z prac innych, pochodzących z tych lat, uwagę zwraca obszerny artykuł pt. *Józef Łukaszewicz jako historyk*<sup>10</sup>.

\*

\*

\*

Drugą wojnę światową przeżył Wojtkowski z rodziną na wsi w Sandomierskiem; brał udział w tajnym nauczaniu na poziomie gimnazjalnym jako nauczyciel łaciny i historii. Gdy w roku 1944 wychodząca w „stołecznym” Lublinie prasa doniosła o tym, że profesor KUL Leon Białkowski, historyk znany Wojtkowskiemu osobiście, powrócił na swoje sprawowane przed wojną stanowisko dyrektora Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Lublinie, przebywający na przyczółku sandomierskim Andrzej Wojtkowski — docent UP i były dyrektor Biblioteki Raczyńskich — zwrócił się z zapytaniem o możliwość posady w archiwum lub w bibliotekach Lublina. Odpowiedź Białkowskiego, po porozumieniu z rektorem KUL, zawierała propozycję niezwłocznego przyjazdu do Lublina na stanowisko profesora nadzwyczajnego i dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej KUL. W 1944/1945 roku był Wojtkowski profesorem nadzwyczajnym historii nowożytnej w KUL (obok Aleksandra Kossowskiego). Senat Akademicki zatwierdził powołanie na katedrę uchwałą podjętą 11 października 1944 roku. W pierwszym powojennym roku akademickim Wojtkowski rozszerzył habilitację na historię kultury polskiej i z początkiem drugiego po wojnie roku akademickiego objął w KUL nowo utworzoną katedrę tego przedmiotu, uzyskawszy w lutym 1946 roku zatwierdzenie władz państwowych jako profesor zwyczajny.

W uczelni, z którą związał się już na stałe, piastował różne funkcje: w latach 1944—1949 był dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej; w roku 1947/1948 był dziekanem Wydziału Nauk Humanistycznych. W latach 1944—1948 i 1952—1957 był sekretarzem generalnym Towarzystwa Naukowego KUL, w latach 1957—1963 jego wiceprezesem. Druga kadencja sekretarza generalnego zbiegła się z kadencją posła na Sejm Ustawodawczy PRL (1952—1956). W owym czasie wzrosła działalność wydawnicza Towarzystwa Naukowego KUL i znacznie się rozszerzyła.

Przez szereg lat opiekował się Wojtkowski sekcją filologii germańskiej KUL — pozbawionej samodzielnego pracownika nauki aż do chwili zatwierdzenia Bernarda Stephana na stanowisku docenta. Przeprowadzał egzaminy magisterskie z tej dyscypliny, w pewnej mierze wykładał, miał bowiem gotowe dwa germanistyczne wykłady monograficzne: *Herder* oraz *Polenlieder deutscher Dichter* i te wznawiał parokrotnie. Gdy w roku 1945/1946 rozpoczął działalność na katedrze historii kultury, zapowiedział wykład monograficzny pt. *Historia kultury polskiej po roku 1831*, gdyż na tej dacie urywała się w jedy-nym znanym na wówczas wydaniu synteza Brücknera obrazująca dzieje kultury polskiej. Wojtkowski podejmował — oczywiście — i inne te-

<sup>9</sup> *Bibliografia historii Wielkopolski*. T. 1—2. Poznań 1934—1938. Tom II nie był ukończony, rzecz wychodziła zeszytami.

<sup>10</sup> „Kronika M. Poznania” R. 14: 1936 s. 1—36.

maty wykładów akademickich. Mówił np. w jednym roku o dziejach mecenatu kulturalnego w Polsce, w roku 1948 wykladał o Wiośnie Ludów w Polsce. Najczęściej trzymał się XIX wieku, ale cofał się także w wiek XVIII. Z chwilą przekształcenia monograficznego systemu wykładów uniwersyteckich w system kursowy katedra historii kultury polskiej istniała niemal tylko nominalnie; prof. Wojtkowski wykładać musiał o historii Niemiec dla germanistów, o historii Anglii i Stanów Zjednoczonych dla anglistów, zaś na sekcji historycznej wykładał różne epoki dziejów nowożytnych. W tym samym okresie A. Wojtkowski był członkiem dwu komisji b. PAU oraz członkiem rzeczywistym Lubelskiego Towarzystwa Naukowego.

Szerokość horyzontów sprawiła, że w latach swej profesury miał Wojtkowski wielu utalentowanych doktorantów, jak np. Henryk Zins, obecnie zwyczajny profesor UMCS, i ks. Edward Majkowski. Już w pierwszym roku swej działalności na katedrze historii kultury przeprowadził habilitację dra Jana Dobrzańskiego, zastępcy profesora historii wychowania KUL, obecnie emerytowanego zwyczajnego profesora tego przedmiotu w UMCS. Spośród uczniów Wojtkowskiego samodzielnymi pracownikami nauki są obecnie, poza prof. Zinsem, docenci: Ryszard Bender, Czesław Bloch, Janusz Jasiński.

Dorobek naukowy okresu lubelskiego był rozległy i wielostronny. Objąwszy katedrę historii kultury polskiej, przedstawił swe credo metodologiczne w cyklu wykładów publicznych Towarzystwa Naukowego KUL pt. *Cechy charakterystyczne kultury polskiej* (pozycja nie publikowana). W skróconej wersji powtórzył ten wykład w ramach repetytorium dla maturzystów — zorganizowanego przez Koło Polonistów Studentów KUL (1946). Wojtkowskiego jako historyka kultury poznajemy i w innym wykładzie publicznym wygłoszonym w pierwszym roku pracy w KUL (także nie opublikowanym). Przedstawił w nim wpływ Monteskiusza na poglądy Józefa Szujskiego o naszej „młodszości cywilizacyjnej”. Godny przypomnienia jest ogłoszony drukiem wykład publiczny pt. *Duch Ziemi Zachodnich*<sup>11</sup>. Odnalezienie w zbiorach warminskich rękopiśmiennej księgi zawierającej zapiski biskupa Maurycego Ferbera, umożliwiło powstanie drobnej, ale istotnej pracy pt. *Hold pruski według relacji Maurycego Ferbera, biskupa warminskiego*<sup>12</sup>. Rozprawa Wojtkowskiego pt. *Rok 1848*, to z kolei podstawowa historyczna praca w księdze zbiorowej wydanej staraniem literatów lubelskich pod redakcją Stefana Kawyna<sup>13</sup> w setną rocznicę Wiosny Ludów. Pięćdziesięciolecie Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego stało się natomiast bodźcem do powstania rozprawy Wojtkowskiego o Łopacińskim jako o historyku<sup>14</sup>. Znakomitego historyka kultury pociągało opracowywanie biografii wybitnych Polaków związanych z Ziemią Zachodnią i Północną. Postać Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza przedstawił w poświęconym mu tomie „Zapisków Historycznych”<sup>15</sup>. Portrety Augusta Cieszkowskiego, Karola Libelta

<sup>11</sup> Lublin 1947.

<sup>12</sup> „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” T. 13: 1947 s. 95—99. Tamże dyskusja s. 108—110. Por. również *Nowe przyczynki do genezy Holdu Pruskiego*. „Sprawozdania... TNKUL” Lublin 1949 nr 1 s. 72—79.

<sup>13</sup> *Rok 1848*. W: *W stulecie Wiosny Ludów literaci lubelscy*. Lublin 1948 s. 1—39.

<sup>14</sup> W: *Hieronim Łopaciński i biblioteka jego imienia w Lublinie 1907—1957*. Lublin 1957 s. 51—65.

<sup>15</sup> *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz 1764—1855*. „Zapiski Historyczne” T. 21: 1955 z. 3/4 s. 63—107.

i Edwarda Raczyńskiego weszły do wydanego dwukrotnie zbiorowego dzieła pt. *Wybitni Wielkopolanie XIX wieku*<sup>16</sup>. Przedwojenna praca o dziejach Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk została uzupełniona najnowszymi materiałami i skrócona do obszernego artykułu pt. *Stulecie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*<sup>17</sup>.

W zbiorowym dziele pt. *Dzieje Lublina* znajduje się praca Wojtkowskiego pt. *Z dziejów życia kulturalnego w latach 1864—1918*<sup>18</sup>.

Wojtkowski podejmował również pracę nad historią KUL, zaś w latach emerytalnych opublikował dwie książki związane ze sprawą Krzyżacką pt. *Tezy i argumenty polskie w sporach z Krzyżakami* (1968) oraz *Procesy polsko-krzyżackie przed procesem z lat 1320—1321* (1972).

Zasługująca na odnotowanie z punktu widzenia zainteresowań historyka nauki książka pt. *Stanowisko Niemców w sprawie narodowości Kopernika od wieku XVI do czasów obecnych*, jest jeszcze nieopublikowana<sup>19</sup>. (Ukończona w 1973 r.).

Profesor Andrzej Wojtkowski zmarł 7 czerwca 1975 roku. Odszedł od nas Uczony tak bardzo prosty i skromny w najlepszym znaczeniu obu użytych wyrazów. Jego postawę badawczą cechowała nie tylko sumienność i uczciwość, ale i wielka szlachetność w stosunku do uczniów i współpracowników.

---

<sup>16</sup> August Cieszkowski 1814—1894. W: *Wybitni Wielkopolanie XIX wieku*. Poznań 1959 s. 247—284, Poznań 1969. T. 2 s. 143—174; Karol Libelt 1807—1875, tamże 1959 s. 155—185; Edward Raczyński 1786—1845, tamże 1959 s. 15, 31—66.

<sup>17</sup> „Roczniki Historyczne” 23: 1957 s. 309—351.

<sup>18</sup> W: *Dzieje Lublina. Próba syntezy*. T. 1. Lublin 1965 s. 321—340.

<sup>19</sup> Poprzednie obie drukowane były w „Komunikatach Mazursko-Warmińskich”: *Tezy i argumenty* W: R. 19: 1966 nr 1 s. 3—98; R. 11: 1967 nr 1/2 s. 3—84; R. 12: 1968 nr 1 s. 3—104; *Procesy* W: R. 16: 1972 nr 1 s. 3—101.